

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

**Komisja
Finansów
Publicznych**

■ **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW
INSTYTUCJI FINANSOWYCH
(NR 2)
z dnia 10 kwietnia 2024 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych

– podkomisji stałej do spraw instytucji finansowych (nr 2)

10 kwietnia 2024 r.

Podkomisja stała do spraw instytucji finansowych, obradująca pod przewodnictwem poseł **Marty Golbik (KO)**, przewodniczącej podkomisji, rozpatrzyła:

– informację Narodowego Banku Polskiego na temat projekcji inflacji w 2024 r.

W posiedzeniu udział wzięli: **Marta Kightley** wiceprezes Narodowego Banku Polskiego – pierwszy zastępca prezesa Narodowego Banku Polskiego wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ksenia Angierman-Kozielska** i **Maciej Krawczyk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł **Marta Golbik (KO)**:

Szanowni państwo, otwieram posiedzenie podkomisji stałej do spraw instytucji finansowych.

Stwierdzam, że mamy kworum.

Dzisiejsze posiedzenie przewiduje informację Narodowego Banku Polskiego na temat projekcji inflacji w 2024 r. Jest z nami zastępca prezesa Narodowego Banku Polskiego, pani Marta Kightley?

Wiceprezes Narodowego Banku Polskiego – pierwszy zastępca prezesa Narodowego Banku Polskiego Marta Kightley:

Tak.

Przewodnicząca poseł **Marta Golbik (KO)**:

No właśnie, zastanawialiśmy się nad tym. Dobrze. Bardzo dziękuję.

Zanim oddam głos pani zastępcy, o głos prosiła pani przewodnicząca Skowrońska.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Skoro pani prezes została przywitana, zaproszona i zwołane zostało posiedzenie przez panią przewodniczącą podkomisji, to mam pytanie do pani prezes – czy dysponujecie państwo, czy państwo przygotowaliście dla nas materiał na piśmie? Rozumiem, że państwo taki materiał macie. Nie podzieliliście się państwo z nami materiałem, w związku z tym uważamy... Traktujemy się jako strony poważnie, więc taki materiał, jeżeli o tym rozmawiamy, powinniśmy otrzymać z państwa strony. Mogę powiedzieć, że czujemy się zlekceważeni, bo państwo uważacie, że będziemy robić sobie notatki. Myśmy chcieli poważnej dyskusji, a nie tylko mieć możliwość zadawania pytań. My je zadamy, tylko żeby poważnie się traktować, to strony powinny mieć jakiś materiał na ten temat. Państwo zostali zaproszeni i przygotowali materiał. Czy możecie państwo doręczyć nam materiał?

Wiceprezes NBP Marta Kightley:

Pani poseł, ja mam przygotowane wystąpienie. Chętnie podzielę się z państwem tym wystąpieniem, czyli przekażę po odczytaniu wystąpienia. Natomiast zagadnienie dzisiejszego spotkania dotyczy, jak rozumiemy, projekcji inflacji. Przygotowujemy projekcję inflacji trzy razy do roku. Najnowsza projekcja inflacji to jest projekcja z marca bieżącego roku. Zarówno projekcje inflacji, jak i raport o inflacji mamy zamieszczony na naszej stronie internetowej – i on również był prezentowany. Ale jeżeli państwo sobie życzą, to możemy państwu przekazać wydruk projekcji inflacji. To jest materiał ogólnodostępny.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Pan poseł Porzucek chciał teraz zabrać głos?

Poseł Marcin Porzucek (PiS):

Tak, chciałem zabrać głos, ponieważ pani poseł Skowrońska wypowiadała się w liczbie mnogiej. Chciałem poinformować, że ja nie czuję się zlekceważony. Zlekceważony natomiast czuję się, ponieważ od grudnia pan premier Tusk nie odpowiedział na pytania gospodarcze, które zadałem w czasie exposé, czy po exposé. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Ja jednak przychylam się do zdania pani poseł Skowrońskiej, że dobrym zwyczajem jest przygotowywanie materiałów na piśmie.

Bardzo proszę, w takim razie oddaję pani głos.

Wiceprezes NBP Marta Kightley:

Dobrze, chętnie. Ponieważ nasze spotkanie nie jest standardowe, to my też nie mamy takiej praktyki. Oczywiście następnym razem, jak państwo nas zaproszą na spotkanie, to przygotujemy, czy też po prostu tę projekcję inflacji państwu prześlemy. Ale tak jak podkreśliłam – to jest materiał ogólnodostępny.

Po wielu miesiącach zmagania z wysoką inflacją, która była skutkiem pandemii i wojny, w lutym i w marcu bieżącego roku inflacja w Polsce ukształtowała się na poziomie zgodnym z celem inflacyjnym NBP, a więc 2,5% plus minus punkt procentowy. W marcu bieżącego roku według wstępnego odczytu GUS inflacja wyniosła 1,9%. Przypomnę, że jeszcze w lutym 2023 r. inflacja CPI wynosiła 18,4%. Oznacza to, że w ciągu ostatnich trzynastu miesięcy roczna dynamika cen konsumpcyjnych obniżyła się o 16,5 punktu procentowego. Dezinflacja nie była tylko efektem wolniejszego tempa wzrostu cen energii i żywności, bowiem znacząco obniżyła się także inflacja bazowa, a więc roczna dynamika cen po wyłączeniu cen żywności i energii, choć pozostaje ona wyższa niż inflacja ogółem. Co nie mniej ważne, proces dezinflacji nie wywołał istotnych kosztów dla gospodarki. Bezrobocie pozostaje bardzo niskie i należy do najniższych w całej Unii Europejskiej. Jeśli chodzi o skumulowany wzrost gospodarczy w ostatnich latach, to Polska miała jeden z najlepszych wyników w Europie. PKB w Polsce jest obecnie wyższy o ok. 10% niż przed pandemią. Dla porównania – w Niemczech PKB przekracza przedpandemiczny poziom o zaledwie 0,1 punktu procentowego, a w Czechach PKB jest niższe niż przed pandemią o 1%. Pokazuje to, że reakcja NBP na zewnętrzne szoki podwyższające dynamikę cen była właściwa. NBP zapewnił silny spadek inflacji po bezprecedensowym szoku podażowym, minimalizując przy tym koszty dezinflacji dla gospodarki i dla obywateli.

Jeśli chodzi o prognozy inflacji, to w kolejnych kwartałach inflacja może znowu wzrosnąć, choć skala tego wzrostu jest obciążona wysoką niepewnością. Już od kwietnia bieżącego roku inflacja CPI będzie podwyższana do 5% przez przywrócenie stawki VAT na żywność. Skala przełożenia podwyżki na ceny jest kwestią otwartą. Natomiast w drugiej połowie bieżącego roku dla dynamiki CPI kluczowe będą decyzje co do cen energii. Zgodnie z obecnym stanem prawnym w połowie roku przestaną obowiązywać tarcze w zakresie cen energii, co oznaczałoby, że rachunki za energię byłyby ponownie rozliczane według taryf URE. Aktualne prognozy wskazują, że w przypadku dalszego mrożenia cen energii inflacja na koniec roku ukształtowałaby się na poziomie nieco poniżej 4%, natomiast w przypadku pełnego odmrożenia cen energii wskaźnik inflacji może wzrosnąć na koniec roku do poziomu zbliżonego do 7,5%.

Źródła niepewności dotyczące perspektyw inflacji nie ograniczają się jedynie do kwestii związanych z cenami żywności i energii. Po pierwsze, nie wiemy, w jakim stopniu ewentualny wzrost cen żywności i energii przełoży się na oczekiwanie inflacyjne, co będzie czynnikiem wpływającym na inflację w dalszym okresie. Po drugie, widzimy, że gospodarka przyspiesza, jednocześnie dynamika wynagrodzeń pozostaje podwyższona, do czego przyczyniają się podwyżki wynagrodzeń w sektorze publicznym oraz wzrost płacy minimalnej. W sektorze przedsiębiorstw w lutym odnotowaliśmy najwyższą dynamikę wynagrodzeń realnych od 1997 r. Szybki wzrost płac w warunkach ożywienia gospodarczego będzie czynnikiem podbijającym presję popytową i inflacyjną. W efekcie będzie stwarzać ryzyko dla kształtowania się presji inflacyjnej w średnim okresie, przy

czym rosnące dochody powinny przekładać się również częściowo na wzrost oszczędności. Po trzecie, również ewentualna realizacja zapowiedzi działań fiskalnych, takich jak podwyższenie lub wprowadzenie nowych świadczeń socjalnych, może prowadzić do silniejszego wzrostu popytu, a w efekcie do wyższej inflacji. Jednocześnie utrzymują się inne istotne czynniki niepewności, które obejmują także napiętą sytuację geopolityczną, oddziałującą obecnie na ceny ropy naftowej, kształtowanie się cen pozostałych surowców i koniunktury u naszych partnerów handlowych. Natomiast w dalszym ciągu dezinflacyjnie będzie oddziaływać kilka czynników, w tym przede wszystkim obecny poziom stóp procentowych NBP, który jest realnie dodatni. Ponadto presja kosztowa pozostaje niska, na co wskazuje wciąż głęboko ujemna dynamika cen sprzedanej produkcji przemysłu. W kierunku niższej inflacji oddziałuje również umocnienie kursu złotego, który obniża dynamikę cen importu oraz spadek oczekiwań inflacyjnych.

Podsumowując – niepewność dotycząca przyszłego kształtowania się inflacji jest bardzo duża. W drugiej połowie roku dynamika cen prawdopodobnie wzrośnie, a skala tego wzrostu w znacznej mierze będzie zależeć od działań po stronie polityki fiskalnej i regulacyjnej. Natomiast marcowa projekcja inflacji NBP, przygotowana przy założeniach niezmiennych stóp procentowych NBP, wskazuje, że inflacja w drugiej połowie 2025 r., a także w 2026 r. powinna być zgodna ze średniookresowym celem inflacyjnym NBP. Oczywiście przebieg procesów inflacyjnych w horyzoncie czasowym również jest obciążony niepewnością, bo wiele będzie zależało od tempa ożywienia gospodarczego, sytuacji na rynku pracy, polityki fiskalnej i sytuacji geopolitycznej. W tych warunkach Rada Polityki Pieniężnej utrzymuje stopy procentowe na niezmiennym poziomie. Na posiedzeniu w kwietniu bieżącego roku rada oceniła, że obecny poziom stóp procentowych NBP sprzyja realizacji celu inflacyjnego w średnim okresie. Rada podkreśliła również, że dalsze decyzje dotyczące polityki pieniężnej będą zależeć od napływających informacji dotyczących perspektyw inflacji i aktywności gospodarczej. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję.

Otwieram dyskusję, żeby można było zadawać pytania. Panie, panowie posłowie, zapraszam. Nie ma pytań?

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Są pytania.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

To proszę. Pani poseł Skowrońska.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Pani prezes, moje pytanie jest takie: jakie papiery wartościowe wykupione od innych podmiotów macie w portfelu? Jak to wygląda w bilansie banku? To jest pierwsze. Po drugie, pytanie moje jest takie: jak, na podstawie jakich dokumentów państwo prognozowaliście w ubiegłym roku wpłatę zysku Narodowego Banku Polskiego do budżetu? Ja znam metodę. Po raz pierwszy pojawiła się taka sytuacja, że Narodowy Bank Polski wskazał, że wypracuje zysk, wskazał jego wysokość – i to zostało zapisane czy wpisane jako przychód w budżecie. Zdarzyło się to po raz pierwszy. Nigdy wcześniej przed zakończeniem roku nie mieliśmy takiej sytuacji jak w ostatnim roku. Na jakiej podstawie państwo dokonali przekazania takiej informacji rządowi, że ujęto to w projekcie budżetu państwa na rok 2024?

Ostatnia rzecz. Pani prezes, czy opinia, którą pani przedstawiała o prognozie inflacji, została skonsultowana z pozostałymi członkami Rady Polityki Pieniężnej? Dochodzą do nas... Dochodziły do nas w przeszłości informacje w zakresie materiałów, które były potrzebne do podejmowania decyzji przez Radę Polityki Pieniężnej, że nie wszyscy członkowie mieli możliwość zapoznawania się z materiałami, nie dostarczano członkom Rady Polityki Pieniężnej niektórych materiałów. Jak to wygląda dzisiaj? Czy w tej prognozie państwo, członkowie Rady Polityki Pieniężnej, otrzymają wszystkie materiały, jakie otrzymuje pan prezes? Czy zmieniła się sytuacja, na którą narzekało część członków Rady Polityki Pieniężnej? Dlaczego o tym mówimy? Dlatego że decyzje o stopach pro-

centowych podejmuje in gremio Rada Polityki Pieniężnej. W sytuacji kiedy pojawiają się uwagi, wątpliwości, komentarze, różne rozdzźwięki pomiędzy członkami zarządu Narodowego Banku Polskiego, wpływa to również zdecydowanie na wizerunek Narodowego Banku Polskiego. Poprosiłabym o taką odpowiedź.

Zgoda, że jesteśmy dzisiaj w zupełnie innej sytuacji w zakresie oceniania poziomu inflacji, a w zupełnie innej byliśmy w roku ubiegłym, porównując rok do roku. To dzisiaj wygląda... możemy się może pochwalić, ale w roku ubiegłym na pewno nie mogliśmy się chwalić sytuacją i wskaźnikiem inflacji w porównaniu do innych krajów. A zatem czy uczyniono wszystko, żeby można było inflację... Bo dzisiaj to mamy następczo, przeżyliśmy, z naszych kieszeni wyciągnięto ileś pieniędzy przez tę inflację. Czy nie czujecie państwo, że atmosfera, jaka była w Narodowym Banku Polskim w zakresie współpracy z Radą Polityki Pieniężnej, nie miała wpływu? Ja wiem, że pani prezes powie, że było cudnie, ale moim zdaniem – i myślę, że obserwatorów rynku – taka opinia się pojawi.

Do zaprezentowanego dzisiaj materiału. Żałuję, że pani prezes nie dostarczyła go nam, bo był przygotowany, mogliśmy się z nim zapoznać. Wskazała pani prezes, że będzie wzrost oszczędności. Chciałabym usłyszeć, w jaki sposób państwo postrzegacie, że sytuacja bieżąca przełoży się na wzrost oszczędności gospodarstw domowych. Jak państwo postrzegacie sytuację oprocentowania depozytów na rynku w związku z sytuacją – bo tak rozumiem wypowiedź pani prezes – dotyczącą wzrostu oszczędności? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Pan poseł Porzucek. Proszę.

Poseł Marcin Porzucek (PiS):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca.

Jesteśmy w dość wąskim gronie, więc mam nadzieję, że nikt nie będzie robić spektaklu. Krótkie pytanie, właściwie trzy pytania. Pierwsze dotyczy złota. Ile w ostatnich latach udało się zakupić złota, ile go posiadamy? Jaka jest jego wartość i o ile wzrosła? Bo zakładam, że wzrosła przez ostatnie lata. Czy był to dobry zakup? Jaka była różnica kursowa złotówki względem głównych walut, przede wszystkim euro, na przełomie sierpnia i września? Jaka wartość była pod koniec roku? I trzecie pytanie: czy prawdą jest, że członkowie Rady Polityki Pieniężnej wybrani przez Senat poprzedniej kadencji nadal optują za podwyższaniem stóp procentowych, a był moment, że niektórzy z nich optowali za tym, aby stopa referencyjna zbliżała się do 20%? Dziękuję bardzo. Jak by to wpłynęło na raty kredytów, gdyby znalazła się większość dla takich propozycji?

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję.

Czy jeszcze jakieś pytania parlamentarzystów? Nie. Dobrze, to...

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Ja mam jeszcze jedno pytanie.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

A, jeszcze pani poseł.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Chciałabym jednak na podstawie dokumentów poprosić, w świetle ostatniego pytania pana posła Porzucka. Żałuję, że pan przewodniczący Porzucek, będąc szefem tej podkomisji w poprzedniej kadencji, nie pytał o inflację, kiedy mieliśmy inflację z najwyższymi wzrostami w całym okresie Polski powojennej. Niestety mieliśmy do czynienia... z taką inflacją tej Polski po 1989 r. A zatem chciałabym zapytać również o tę informację, ale w innym kontekście.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo proszę, pan poseł.

Posel Marcin Porzucek (PiS):

Pani poseł, ja co prawda miałem wtedy kilka lat, ale wydaje mi się, że jednak na początku lat 90. była nieco wyższa inflacja niż ostatnio. Natomiast był postulat – i myślę, że tutaj sekretariat Komisji potwierdzi, że pytałem wszystkich członków, czy są jakieś propozycje. Pani miała jedną propozycję i uwzględniłem...

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Tak.

Posel Marcin Porzucek (PiS):

...ją, było stosowne posiedzenie.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

No ale pan doskonale wie, jak nieefektywna była to podkomisja. Nic nam wtedy nie powiedziano, ani Bank Gospodarstwa Krajowego, ani PFR. Dziękuję bardzo.

Posel Marcin Porzucek (PiS):

Dziękuję. Myślę, że... Chętnie bym z panią popolemizował, ale myślę, że jesteśmy w wąskim gronie i nie ma sensu tego czynić. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Ja też myślę, że damy odpowiedzieć pani prezes na pytania.

Bardzo proszę.

Oczywiście, jeśli będą jeszcze później jakieś pytania, to będzie druga tura.

Wiceprezes NBP Marta Kightley:

Dobrze, to ja może najpierw odniosę się do materiałów. Bo ja naprawdę jestem zaskoczona, ponieważ tematem dzisiejszego naszego spotkania jest projekcja inflacji, a my ogłosiliśmy tę projekcję inflacji w marcu bieżącego roku. Zakładałam, że jesteśmy na tej samej stronie, to znaczy, że państwo...

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Nie mam.

Wiceprezes NBP Marta Kightley:

...skorzystali z tego źródła, które jest dostępne dla każdego. Ale myliłam się. Następnym razem, jak się spotkamy...

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Troszkę inaczej. Na tej stronie szukałam – niestety nie ma.

Wiceprezes NBP Marta Kightley:

Nie znalazła pani poseł?

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Nie. Nie znalazłam.

Wiceprezes NBP Marta Kightley:

To my oczywiście prześlemy link i wydruk...

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

„Oczekiwania inflacyjne konsumentów”, oczekiwania...

Wiceprezes NBP Marta Kightley:

Nie, nie, nie. Jest zakładka „Polityka pieniężna” i tam... To jest bardzo... Poza wszystkim, jakby abstrahując już od...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

To może ja powiem tak na przyszłość. Jeśli komisja sejmowa prosi o przygotowanie informacji, to prosimy jednak o dostarczenie tej informacji, tak żeby parlamentarzyści... Ja rozumiem, że różne instytucje są proszone o przygotowanie informacji, ale nie chciałabym, żeby parlamentarzyści musieli sami szukać w internecie po prostu.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Nie znaleźliśmy. Proszę powiedzieć coś.

Wiceprezes NBP Marta Kightley:

Ja nie chcę, że tak powiem, stawać w kontrze, natomiast my nie byliśmy poproszeni o przygotowanie informacji – byliśmy poproszeni o przyjsie. Naprawdę, gdybyśmy mieli taką wiedzę, to przyslibyśmy z materiałami. Oczywiście wszystkie dostarczymy i nawet chętnie zrobimy prezentację. Dla nas, proszę państwa, to jest taka sytuacja, że my bardzo chętnie to robimy. To jest część też naszego zadania, żeby informować na ten temat, więc...

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Wyszło, jak wyszło. Wyszło, jak wyszło.

Wiceprezes NBP Marta Kightley:

...zrobimy to z dużą przyjemnością. Nie zostaliśmy poinformowani. Nie otrzymaliśmy takiej prośby.

Ale wracam...

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

To nad czym mamy pracować?

Wiceprezes NBP Marta Kightley:

Dobrze, to może odnoś się krótko do powojennej inflacji. Pani poseł, w 1991 r. inflacja wynosiła 600% w skali roku...

Głos z sali:

W 1990 r.

Wiceprezes NBP Marta Kightley:

1990 r. – 600% w skali roku. Tak że ta inflacja, która rzeczywiście była bardzo dotkliwa w roku 2022, w roku 2023, no to jednak... Zeszły rok to jest 11,4%.

I teraz tak, odnoś się do pytań, które dotyczą inflacji, bo rozumiem, że tego dotyczy nasze spotkanie. Jeżeli chodzi o... Pani poseł zwróciła uwagę, że bardzo ważna jest kwestia wizerunku Narodowego Banku Polskiego i wiarygodności przekazu. Rzeczywiście to jest bardzo ważne, bo to wpływa na oczekiwania inflacyjne. I tutaj chciałabym państwa poinformować, i bardzo mocno zaznaczyć, że unormowały się oczekiwania inflacyjne, że mamy obecnie bardzo dobry poziom oczekiwań inflacyjnych. To jest związane m.in. właśnie z naszą polityką informacyjną. Ten wizerunek też jest... Na przykład mamy potwierdzenie wizerunku w badaniach CBOS, obecnie na fali obniżającej się inflacji mamy bardzo duży wzrost zaufania do instytucji.

Jeżeli chodzi o skumulowaną inflację w relacji do wynagrodzeń za okres od wybuchu pandemii do teraz, to wzrost wynagrodzeń jest wyższy niż skumulowana inflacja, w związku z powyższym argument pani poseł, że gospodarstwa domowe straciły, jest nieuprawniony. Skumulowany wzrost wynagrodzeń jest wyższy niż skumulowana inflacja.

Pani poseł pytała o wzrost oszczędności, na jakiej podstawie zakładamy wzrost oszczędności. Otóż wychodzi to z danych, w prosty sposób – mamy do czynienia z niższą konsumpcją niż dochód do dyspozycji gospodarstw domowych, co oznacza, że gospodarstwa domowe oszczędzają. Podobnie deklaratywnie gospodarstwa domowe mówią też o tym, że będą więcej oszczędzały. Ponadto mamy dodatnie realne stopy procentowe. W sytuacji, w której mamy dodatnie realne stopy procentowe, to też zachęca gospodarstwa domowe do oszczędzania.

W odniesieniu do podwyżek stóp procentowych, które były...

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Zapasy złota.

Wiceprezes NBP Marta Kightley:

To jest pytanie pana posła.

Ja nie mogę wypowiadać się o ostatnim posiedzeniu RPP, natomiast, znowu, z tych informacji, które są już opublikowane, rzeczywiście wylania się taki obraz, że część członków RPP, którzy zostali powołani przez Senat do Rady Polityki Pieniężnej, wniosowała o wyższe podwyżki stóp procentowych.

Jeżeli chodzi o tematy, które odnoszą się wprost do inflacji czy do projekcji inflacji, to chyba wyczerpałam, ale bardzo chętnie, jeżeli jeszcze mogłabym na coś państwu...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

A na pytania pana posła Porzucka pani nie odpowiada?

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Zapasy złota.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

No właśnie mnie też to ciekawi.

Wiceprezes NBP Marta Kightley:

Nie jest to bezpośrednio związane z tematem...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Ale można odpowiedzieć. Nie ma problemu. Jak pani tutaj jest, to...

Wiceprezes NBP Marta Kightley:

...z tematem naszego spotkania. Otóż tak, w zeszłym roku zwiększaliśmy... zmienialiśmy proporcję naszych rezerw. Nasze rezerwy są inwestowane w złoto, są też inwestowane w siedem walut rezerwowych. Na przestrzeni zeszłego roku zwiększaliśmy nasze rezerwy w złocie mniej więcej do 13%. Teraz zarząd Narodowego Banku Polskiego podjął również decyzję o tym, żeby na przestrzeni tego roku i przyszłego zwiększyć rezerwy w złocie do 20%. Rzeczywiście obecnie mamy bardzo wysokie wzrosty wartości cen złota na światowych rynkach. To jest prawdopodobnie związane z rosnącym napięciem geopolitycznym, bo złoto swoją ceną właśnie w ten sposób reaguje na wzrost napięcia geopolitycznego. Tak że chyba...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

A ja dopytam o jedną rzecz, zanim oddam głos pani poseł Skowrońskiej. Państwo mają badania opinii publicznej dotyczące wizerunku Narodowego Banku Polskiego?

Wiceprezes NBP Marta Kightley:

To są badania CBOS, pani poseł. To są badania, w których są... To są badania dotyczące różnych instytucji, z tego co pamiętam, i tam m.in. pada pytanie o zaufanie do Narodowego Banku Polskiego, ale też do innych instytucji.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Czy możemy też prosić o przesłanie tego?

Wiceprezes NBP Marta Kightley:

Tak, oczywiście.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Super. Bardzo dziękuję.

Pani poseł Skowrońska.

Wiceprezes NBP Marta Kightley:

Na marginesie mogę państwu powiedzieć, że to jest taka bardzo analogiczna sytuacja do innych krajów, czyli w sytuacji, w której rośnie inflacja, spada zaufanie do banku centralnego. W sytuacji, w której obniża się inflacja, rośnie zaufanie do banku centralnego. Z podobnym mechanizmem mamy do czynienia...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Śmiem twierdzić, że w Polsce mieliśmy jednak więcej czynników wpływających na zaufanie do Narodowego Banku Polskiego, dlatego jestem zainteresowana tymi badaniami.

Wiceprezes NBP Marta Kightley:

To w badaniach nie wychodzi.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo proszę, pani poseł.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Pani prezes nie odpowiedziała na moje ważne pytanie w sprawie projekcji wyniku finansowego za rok 2023 i ujęcia jego po stronie przychodów w planie budżetu na rok 2024 r. przez poprzedni rząd. A zatem na jakiej podstawie, w jaki sposób państwo przekazali... A ze strony Narodowego Banku Polskiego powinna to być wiarygodna informacja. Dlaczego wcześniej nie było takich informacji, Narodowy Bank Polski nie przekazywał jej w poprzednich latach, a w tym przypadku przekazał? Ja przypominam sobie, że każdorazowo wynik Narodowego Banku Polskiego jest zaliczany po stronie przychodów po badaniu bilansu w Narodowym Banku Polskim. W tym przypadku państwo przedstawili taką prognozę. Pytanie: na jakie potrzeby, jak państwo to wycenili?

A teraz przechodząc do przedłożonej informacji. Tak, zgoda, państwo na swoich stronach internetowych przedstawiliście pełny materiał. Państwo prognozujecie – bo dzisiaj skupiliśmy się... wygląda na to, że inflacja to 1,8% – państwo przewidujecie na rok 2024 inflację 3%, w 2025 r. – 3,4%, w 2026 r. – 2,9%. Zgoda, jest to zgodnie z założeniami, z celem, do jakiego jest powołany Narodowy Bank Polski – utrzymywanie wartości polskiego pieniądza, inflacja 2,5% plus minus 1%. Ale państwo taką prognozę zrobili – w związku z tym czy w związku z sytuacją za miesiąc marzec państwo skorygowali te wskaźniki, te informacje na stronie NBP? Państwo również przekazujecie informację dotyczącą wzrostu PKB, a także stawki referencyjne trzymiesięcznego WIBOR, wskazujecie stawki referencyjne 5,95%, utrzymane w całym okresie. To jest wskazane przez państwa. Rozumiemy, że rozmowa w tym zakresie, czy ustalenie... Ja bym chciała poznać schemat ustalenia, pokazanie tego 5,95% – jaki organ podejmuje taką decyzję w zakresie tej prognozy.

Państwo na swojej stronie pokazali również, jak będzie kształtowała się inflacja po wycofaniu antyinflacyjnych działań osłonowych. Pani prezes o tym nie mówiła. Czy w dalszym ciągu podtrzymujecie państwo to, że w 2024 r. po wycofaniu działań osłonowych inflacja będzie wynosiła 5,7%? Tak państwo wskazali. Brak jakiejkolwiek rekomendacji w tym zakresie ze strony Narodowego Banku Polskiego. Czy dzisiaj, w związku z tym, że państwo znacie wynik za miesiąc marzec, państwa zdaniem będzie uczyniona korekta w tym zakresie? Informacja wskazuje, że w 2024 r. po wycofaniu działań osłonowych inflacja będzie wyższa niż cel inflacyjny. Pokazujecie państwo również wzrost PKB i stawki WIBOR – tak jest podane – trzymiesięczne stawki WIBOR utrzymane na poziomie 5,95% w obu przypadkach, z zastosowaniem działań osłonowych i bez zastosowania działań osłonowych. A zatem w tym przypadku uprzejmie bym poprosiła o interpretację danych, jeśli je państwo podtrzymujecie pomimo prognozy, jak może się to kształtować przy bieżącej sytuacji. Czy państwo podtrzymujecie w tej prognozie wskaźniki dotyczące stóp procentowych, ten trzymiesięczny WIBOR, który umieściliście państwo na stronie Narodowego Banku Polskiego?

Wiceprezes NBP Marta Kightley:

Już odpowiadam, pani poseł. Przepraszam, nie odpowiedziałam na pytanie dotyczące tego, czy członkowie RPP otrzymują wszystkie informacje dotyczące projekcji inflacji. Oczywiście, otrzymują. Bardzo dużo czasu jest poświęcone dyskusji na temat projekcji inflacji. Oczywiście jest to wyczerpujące. Wszyscy członkowie Rady Polityki Pieniężnej mogą zadawać tyle pytań, ile sobie zażyczą, i materiały są, tak jak powiedziałam, bardzo obszerne, bardzo wyczerpujące.

Jeżeli chodzi o projekcję inflacji, to ona zawsze jest przygotowana... tutaj standard projekcji inflacji jest taki, że on jest przygotowywany przy założeniu stałych stóp procentowych, czyli za każdym razem, jak jest przygotowana projekcja inflacji – a ja już wspominałam, że tych projekcji inflacji w roku są trzy: jest w marcu, w lipcu i w listopadzie – za każdym razem nowa projekcja inflacji jest przygotowana przy założeniu stóp procentowych, które obecnie są utrzymywane. Teraz, pani poseł, czym innym jest odczyt inflacji, a czym innym jest projekcja inflacji. Ponieważ my nie robimy co miesiąc projekcji inflacji, tylko co trzy miesiące, no to będzie to uwzględnione w projekcie inflacji lipcowej. Wskazała pani poseł na... Nasza obecna projekcja inflacji różni się od dotychczasowej tym, że my pokazujemy właśnie dwie ścieżki. To wynika z tego, że mamy dużą niepew-

ność dotyczącą... nie mamy informacji dotyczącej tego, co będzie się działo z działaniami osłonowymi związanymi z energią elektryczną, z tarczami energetycznymi – z tego względu właśnie pokazujemy, co się będzie działo z inflacją, jeżeli byłyby utrzymane tarcze, oraz w takim scenariuszu, w którym są całkowicie zdjęte. Prawdopodobnie to, co się wydarzy, to będzie coś pomiędzy, natomiast ponieważ my nie mamy takiej wiedzy, to nie zakładamy tempa zdejmowania czy opcji zdejmowania tych tarcz, tylko mówimy, że to są dwie ścieżki. Ponieważ, jak pani słusznie zauważyła, odczyt jest troszkę niższy za marzec, to prawdopodobnie pod koniec roku w tym wyższym... w obu tych scenariuszach inflacja będzie troszkę niższa. To rzeczywiście, ale nie są to bardzo duże zmiany.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

A ten wynik finansowy?

Wiceprezes NBP Marta Kightley:

Znowu, pani poseł, to nie jest temat naszego dzisiejszego spotkania, ale ja się do tego odniosę. Otóż o wynik finansowy minister finansów standardowo pyta wiele razy w roku, czyli to nie jest tak, że to jest coś nowego. Minister pyta wiele razy w roku. Prognozowana wpłata z zysku do budżetu była uwzględniana już w innych projektach budżetu. Czyli to nie było pierwszy raz, w latach poprzednich było podobnie. Chciałam zauważyć, że zarówno w projekcie budżetu, który był przygotowywany przez minister Rzeczkowską, jak i potem przez ministra Domańskiego, pojawiła się ta kwota. W przypadku minister Rzeczkowskiej było wyraźnie napisane, że jest to kwota, która jest kwotą niepewną ze względu na to, że informacja pochodzi z połowy roku. Natomiast jeżeli chodzi o ministra Domańskiego, taki list nie został przesłany, nie udzieliliśmy takiej informacji, co więcej, Rada Polityki Pieniężnej w opinii do budżetu wskazała, że nie będzie takiej wpłaty z zysku, bo opinia do budżetu była już konstruowana po końcu zeszłego roku, i ta zmiana nie została w żaden sposób wprowadzona przez ministra Domańskiego.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Mam jeszcze jedno pytanie.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Proszę.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Pani prezes, ja mam jeszcze jedno pytanie i poproszę o udzielenie odpowiedzi na piśmie. Ile państwo, ile Narodowy Bank Polski odkupił papierów wartościowych wyemitowanych przez Skarb Państwa? Ja poproszę o odpowiedź na piśmie, bo w tym zakresie chcemy poznać – myślę, że również kolega – ile papierów wartościowych wykupiły inne instytucje, w jaki sposób...

Wiceprezes NBP Marta Kightley:

To już mówię. Pani poseł, ta informacja też jest dostępna na naszej stronie internetowej, ale oczywiście podamy państwu tę informację dodatkowo.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Nie chciałabym się pomylić z odczytem.

Wiceprezes NBP Marta Kightley:

Obecnie jest ok. 136 mld zł. Mówię „około” i „obecnie” z tego względu, że papiery wartościowe były zakupywane w operacjach strukturalnych w roku 2020, do listopada 2021 r., i one mają różne zapadalności. Część z tych papierów już zapadła, w związku z powyższym zmniejszyła się pula papierów na naszym bilansie. To jest właśnie taki pasywny sposób redukcji tego bilansu. One sobie po prostu zapadają, czyli minister wykupuje zgodnie z tym, jak zapadają papiery. Obecnie ok. 136 mld zł.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Czy są jeszcze jakieś pytania? Proszę bardzo.

Posel Sławomir Ćwik (Polska2050-TD):

Dzień dobry. Przepraszam za spóźnienie.

Chciałem dopytać się jeszcze, jeśli chodzi o rezerwy – może tak trochę nietypowe pytanie. Przyznam się, że trend tak dużego zwiększania rezerw w złocie trochę mnie niepokoi, także z tego względu, że oczywiście, tak jak pani słusznie zauważyła, w sytuacjach takiego rozedrgania na rynkach geopolitycznych ceny metali szlachetnych sztywnieją w górę i może się okazać, że w tej chwili intensywnie zwiększając rezerwy złota, jeżeli ta sytuacja się uspokoi i ceny złota powrócą do poziomów z okresu stabilności, gdzie były ustabilizowane, poniżej 2 tys. dolarów za uncję, to Narodowy Bank Polski może ponieść olbrzymie straty na tych transakcjach. Moje pytanie zmierza do tego, czy Narodowy Bank Polski rozważał pewną dywersyfikację rezerw w metale szlachetne poprzez tworzenie rezerw nie w złocie, które jest oczywiście najbardziej popularne i najwygodniejsze ze względu na... jak by to określić, przy energetyce byśmy mówili o gęstości, w złocie jest trochę podobnie – czyli ta gęstość wartości w stosunku do masy. Srebro jest prawie stukrotnie tańsze, natomiast ceny srebra zachowują się bardzo podobnie. Czy nie ma możliwości tworzenia rezerwy także w srebrze? Gdzie różnica jest taka, że Polska jest istotnym graczem na rynku srebra w świecie i w pewien sposób niejako mamy znacznie większy wpływ na ten rynek aniżeli na rynek złota, gdzie nie mamy żadnego wpływu – tylko jako nabywca, natomiast nie jako producent. Dziękuję.

Wiceprezes NBP Marta Kightley:

Już odpowiadam, panie pośle. Znowu nie z tematu naszego spotkania, ale odniosę się do tego. Otóż rezerwy muszą być utrzymywane w bezpiecznych walutach i w złocie, tzw. złocie monetarnym. To są specjalne standardy. Otóż jest taka kategoria, która się nazywa „oficjalne aktywa rezerwowe” i ona jest definiowana przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy – i tam nie ma srebra. Czyli do oficjalnych rezerw walutowych należy złoto monetarne i należą waluty, które są tzw. bezpiecznymi walutami, natomiast nie inne metale szlachetne. Z jednej strony oczywiście ta zyskowość rezerw jest ważna, z drugiej strony najważniejsze jest to, żeby to były rezerwy bardzo bezpieczne. Czyli tak samo, jak my mamy rezerwy, na przykład utrzymujemy w dolarze amerykańskim czy w funcie brytyjskim, to inwestuje się je w bezpieczne papiery, o bardzo wysokim poziomie bezpieczeństwa, bardzo wysokim standardzie – podobnie jest z metalami. Natomiast ja się odniosę do takiego benchmarku, który my stosujemy. Otóż jak patrzymy na kraje europejskie, no to one, średnio rzecz biorąc, trzymają w złocie ok. 20% rezerw. To jest taki nasz punkt odniesienia.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo dziękuję.

Jeśli nie ma więcej pytań, to proszę o przygotowanie na piśmie odpowiedzi, o które prosili parlamentarzyści, i przesłanie do Komisji.

Proszę bardzo.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Pani prezes, jak państwo ustalacie termin odbioru bilansu w Narodowym Banku Polskim? Żebyśmy mieli pełną informację, żebyśmy mogli się spotkać w podkomisji i porozmawiać o innych rzeczach.

Wiceprezes NBP Marta Kightley:

Już, pani poseł, próbuję...

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Jaka prognoza? My wiemy jakie są terminy.

Wiceprezes NBP Marta Kightley:

To jest tak, że... No właśnie, bo to są oficjalne terminy, a... Sprawozdanie zostało przyjęte przez Radę Polityki Pieniężnej i jest przekazywane do...

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Do końca marca powinno być przyjęte sprawozdanie i biegły...

Wiceprezes NBP Marta Kightley:

Jest przyjęte. Ono chyba w ogóle jest w połowie kwietnia. Przepraszam, już teraz nie pamiętam dokładnie tych terminów, ale...

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Dobrze. Dobrze. OK.

Wiceprezes NBP Marta Kightley:

...to jest na dniach, kiedy...

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Dobrze. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

To dziękuję. Zamykam posiedzenie komisji.

Wiceprezes NBP Marta Kightley:

Dziękuję.